HITLER W AUSTRII — piszemy o tym na str. 2 i 3

Rok XIII. Nr. 71 | SOSNOWIEC, niedziela 13 marca 1938 roku. | ...meru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

...a wy- ...znie ... Redakc... Administracji Konto czekowe P.K.O. Katowice 304...

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p. JÓZEFOWI SZENKOWI

oraz okazali nam obywatelską życzliwość i współczucie, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. kanonikiem Rząyńskim, ks. wizytatorem Ługowskim, ks. prefektem Łopacińskim na czele. Zarządowi Miasta w osobach Pana Prezydenta Kaczkowskiego, wiceprezydenta Almsiaedta i ławnika Szpinetera, Panu Dyrektorowi Cholewickiemu, Zarządowi Związku Maszynistów Kolejowych, a w szczególności Panu Prezesowi Ordonowi, Stowarzyszeniu i delegacji Właścicieli Nieruchomości, Związkowi Strzeleckiemu, Panu Waldowi za grę skrzypcową w czasie nabożeństwa żałobnego, panu Sacharczukowi za śpiew, panom Egierskiemu i Włodarczykowi, orkiestrze kolejowej i wszystkim kolegom zmarłego oraz znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać"

RODZINA.

Prowokacja litewska na granicy

Zastrzelenie polskiego żołnierza

Krwawe zajście na granicy litewsko-polskiej

WARSZAWA, 12. 3. Urzędowo komunikują: W nocy z 10 na 11 marca 1938 r. o godz. 5 m. 40 na odcinku Marcikańce granicy polsko-litewskiej w pobliżu wsi Wiersze radówka patrol KOP. w składzie dowódcy i żołnierza spostrzegł **na terytorium Polski dwóch osobników, którzy właśnie przekroczyli nielegalnie granicę.**

Kiedy patrol wezwał ich do zatrzymania się, osobnicy zaczęli uciekać — jeden w głąb terytorium polskiego, drugi w kierunku terytorium litewskiego.

Dowódca patrolu zaczął ścigać pierwszego, gdy drugi był ścigany przez żołnierza Stanisława Serafima. **Ten ostatni zbłądził w ciemnościach i znalazł się po drugiej stronie granicy, gdzie w odległości 3-ch metrów od linii granicznej został ostrzelany przez skonsygnowaną w tym miejscu policję litewską.**

Żołnierz Serafim zmarł z odniesionych ran.

Dowódca patrolu zaalarmowany w międzyczasie strzałami karabinowymi, podążył w kierunku miejsca incydentu i został w pobliżu granicy na terytorium polski ostrzelany przez policję litewską.

Żołnierze lokalnej strażnicy KOP. na odgłos strzelaniny dokonali patrolowania tego odcinka granicy i ujęli drugiego osobnika, który się skrył na terytorium Polski. **Badany przyznał się, że jest w służbie policji litewskiej i że został przerzucony przez władze litewskie. Śledztwo w toku.**

Obecnie już można stwierdzić, że incydent, którego ofiarą padł żołnierz polski, ma charakter zasadzki, zorganizowanej przez władze litewskie.

Ten incydent jest nieuniknionym skutkiem z jednej strony nienormalnego stanu, istniejącego na granicy polsko-litewskiej z powodu upartej odmowy rządu litewskiego ustanowienia normalnych stosunków sąsiedzkich między obu krajami, a z drugiej strony — wrogiej atmosfery w stosunku do Polski, starannie utrzymywanej przez rząd litewski po tamtej stronie granicy.

Rząd rezerwuje sobie prawo zajęcia stanowiska po uważnym zbadaniu sytuacji, jakiego wymaga powaga incydentu.

Blum tworzy Rząd zjednoczenia narodowego

PARYŻ, 12. 3. Osią zainteresowań nad Sekwaną była zmiana rządu. Przesilenie rządowe, jakie nastąpiło po ustąpieniu Chautempsa wskutek odmówienia mu pełnomocnictw przez Izbę wienia mu pełnomocnictw przez Izbę Deputowanych, miało znaleźć rozwiązanie, zmierzające w kierunku utworzenia gabinetu, który by podjął dalsze prace nad zapewnieniem sprawiedliwości społecznej i utrzymania potencjału wojennego Trzeciej Republiki.

Rozwój wydarzeń w związku z przeprowadzeniem faktycznego Anschlussu skierował uwagę i wszystkie wysiłki w kierunku bezwłocznego utworzenia rządu jedności narodwej.

Na czele tego rządu ma stanąć Leon Blum.

Cała prasa z wielką goryczą podkreśla fakt, że mimo grozy sytuacji zagranicznej nie zdołano we Francji dotychczas utworzyć rządu ocalenia publicznego.

W tej chwili gdy to piszemy premier Blum stara się o stworzenie rządu koncentracji narodowej, obejmującego wszystkie partie od skrajnej lewicy. Jednakowoż zasadnicze trudności wywołuje kwestia udziału komunistów w tym gabinecie.

Podziękowanie

Serdeczne Bóg Zapłać składam Ks. Huszno w Dąbrowie G. i całemu personelowi pensjonatu przyrodniczo leczniczego „Zdrowie" w Ząbkowicach za odzyskane zdrowie w rzekomo nieuleczalnych chorobach, a to dzięki jarskiej dietycznej kuchni, cudownym ziółkom i skutecznym zabiegom naturalnym.

ZOFIA GAŁKÓWNA
wieś Boszczynek koło Skalbmierza

Samoloty niemieckie nad Wiedniem

HITLER NA CZELE WOJSK WKRACZA DO STOLICY AUSTRII

WIEDEŃ, 12. 3. Wojska niemieckie maszerują w głąb Austrii.

O godzinie 11 w południe wojska niemieckie wkroczyły do Insbrucku.

O godzinie 11 wylądowało na lotnisko w Linzu kilka eskadr bojowych samolotów niemieckich.

Do Grazu wkroczyły wojska niemieckie o godzinie 17. Gubernator Styrii hitlerowiec Helfrih wydał proklamację do ludności, **w której wzywa do jak najbardziej entuzjastycznego witania wkraczających wojsk niemieckich.**

W godzinach popołudniowych wojska niemieckie przybyły na Brenner.

Wkrótce po tym na granicę wojsko austriacką przybyły oddziały S. A. i S. S.

Wojskom niemieckim nie stawiano nigdzie oporu, witając entuzjastycznie maszerujące oddziały.

Dziś od samego rana krążą nad Wiedniem ciężkie bombowce niemieckie i rzucają z góry masy ulotek hitlerowskich.

Ulotki te są zatytułowane w ten sposób:

„Niemcy narodowo - socjalistyczne pozdrawiają swą Austrię narodowo-socjalistyczną oraz nowy rząd narodowo socjalistyczny, łącząc oba kraje w nie rozerwalny związek".

O godz. 15 do Linzu wkroczyły owacyjnie witane przez ludność i wojska austriackie oddziały pancerne armii niemieckiej. Z oddziałami tymi wjechał do Linzu kanclerz Hitler.

Około godz. 16 rozpoczęła się na rynku przed ratuszem Linzu olbrzymia manifestacja, w czasie której przemawiał kanclerz Hitler.

Olbrzymie tłumy witały kanclerza manifestacyjnie, nie pozwolono tylko obrzucać Hitlera kwiatami.

Wiadomości z Wiednia mówią, że wjazd Hitlera do Wiednia na czele wojsk niemieckich zapowiedziany jest na niedzielę.

Hitler odwiedził w sobotę w Braunau am Ihn swój dom rodzinny.

Prawdopodobnie kanclerz uda się również do Gonding, gdzie są pochowani jego rodzice.

Schuschnigg uwięziony

Rozwiązanie Frontu Ojczyźnianego

WIEDEŃ, 12. 3. **Po ostatnich wypadkach i wkroczeniu wojsk niemieckich w granicę Austrii członkowie rządu Schuschnigga, b. ministrowie Zernatto i Stochinger opuścili stolicę i w ciągu nocy przybyli do Bratislawy, skąd rano udali się do Budapesztu.**

Również opuściła Austrię wdowa po kanclerzu Dollfusie wraz z dwojgiem dzieci.

Co do miejsca pobytu wdowy po zmarłym kanclerzu, zachowywana jest ścisła dyskrecja.

Zamierzonemu wyjazdowi Schuschnigga i kilku członków jego rządu, którzy nie zdążyli opuścić Wiednia, stanęło na przeszkodzie zarządzenie no



B. kanclerz Schuschnigg.

wego władcy Austrii min. Seyss Inquarta. Schuschnigg i jego koledzy pozostają w gmachu Urzędu Kanclerskiego w Wiedniu pod strażą policji i oddziałów szturmowych.

Wszystkie urzędy zostały w ciągu nocy objęte przez członków partii hitlerowskiej.

Front ojczyźniany został rozwiązany przez kanclerza Seyss Inquarta.

Tymczasowy rząd austriacki zniósł wszelkie ograniczenia celne między Austrią a Niemcami.

W Wiedniu dokonano szeregu aresztowań. Między innymi aresztowany został b. burmistrz Wiednia Schmitz.

Burmistrzem Wiednia został zamianowany jeden z b. wiceburmistrzów, narodowy socjalista major Lahr.

Goering kanclerzem?

Niemieckie Biuro informacyjne donosi urzędowo: Kanclerz Hitler na czas swej koniecznej nieobecności w Berlinie powierzył swe zastępstwo marszałkowi Goeringowi.



Goering.

Obecnie krążą w Berlinie pogłoski, że wobec nowej sytuacji wewnętrznopolitycznej możliwe jest, że kanclerz Rzeszy zachowa funkcje wodza całości narodu niemieckiego pozostawiając władze kanclerską w Niemczech Goeringowi.

W Austrii pozostałby dotychczasowy prezydent Miklas i kanclerz Seyss Inquart.

Żądanie ustąpienia Miklasa

WIEDEŃ, 12. 3. Narodowi socjaliści, którzy w ciągu dnia przeprowadzili gwałtowne manifestacje przeciwko plebiscytowi, z chwilą zrzeczenia się urzędu kanclerskiego przez Schuschnigga i wkroczenia wojsk niemieckich do Austrii, postawili żądanie, by ustąpił prezydent Miklas.

Prezydent Miklas jednakże odmówił.

Wrażenie wypadków austriackich

Spóźnione protesty Londynu i Paryża

LONDYN, 12. 3. Po rannym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego został wydany następujący komunikat:

„Gabinet dyskutował wydarzenia Austrii i przyjął do wiadomości, że w Berlinie złożony został protest brytyjski w najostrzejszej formie.

Premier i minister spraw zagranicznych przed tym uczynili podobny krok wobec ministra Ribbentropa.

Gabinet jest zdania, że postępowanie rządu niemieckiego musi wywrzeć najbardziej ujemne skutki na stosunki angielsko-niemieckie i na zaufanie publiczne w całej Europie.

Rząd brytyjski pozostaje w najściślejszym kontakcie z rządem francuskim i nieprzerwanie zajmuje się sytuacją.

Ministrowie pozostają w obrębie Londynu w czasie weekendu i w każdym razie gabinet zbierze się znowu najpóźniej w poniedziałek.

W PRADZE.

PRAGA, 12.3. Czechosłowackie Biuro Prasowe ogłosiło następujący komunikat:

Niektóre zagraniczne źródła informacyjne rozszerzały pogłoskę o mobilizacji Czechosłowacji w związku z wydarzeniami austriackimi. Czechosłowackie Biuro Prasowe upoważnione jest przez czynniki miarodajne do stwierdzenia, że wszystkie tego rodzaju informacje są zupełnie bezpodstawne i zmyślone.

WE WŁOSZECH.

LONDYN, 12. 3. Reuter donosi z Rzymu, że Włochy nie tylko, że przyjęły zajęcie Austrii przez wojska niemieckie bez protestu, ale wyraziły wobec tego faktu swą najzupełniejszą aprobatę. Świadczą o tym głosy dzisiejszej prasy porannej.

Banki wiedeńskie

zamknęły safesy

WIEDEŃ, 12. 3. Banki wiedeńskie zamknęły safesy. Ma to na celu zapobieżenie wycofywaniu zawartości skrytek. Liczą się bowiem z możliwością wyjazdu dużej ilości osób z Austrii.

Prawdopodobne jest wydanie w najbliższym czasie ograniczeń paszportowych.

Panika wśród Żydów

WIEDEŃ, 12. 3. Ludność żydowska żyje w nastroju panicznym. Wszystkie sklepy żydowskie są od piątku popołudnia zamknięte. Wobec obawy ekscesów antyżydowskich, żydzi mieszkańcy Wiednia nie pokazują się na ulicach, ani w lokalach publicznych.

W kilku punktach miasta wybito szyby w sklepach żydowskich, jak również w domach żydowskich oraz pobito szereg osób o wyglądzie semickim.

Ustawa o ochronie

IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA, 12. 3. Biuro senatu okmunikuje oficjalnie: W dniu dzisiejszym prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski i wiceprem. Kwiatkowski odbyli w gabinecie marszałka Senatu naradę z marsz. Prystorem i urzędującym wicemarszałkiem Sejmu Schaetzlem. Na naradzie omówiono plan bieżących i dalszych prac ustawodawczych, które jeszcze w ciągu tej sesji zwyczajnej przewidziane są do rozpatrzenia przez Izby, przy czym rząd wniósł do rządu projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, pierwszego marszałka Polski.

CZAS PRACY.

Zrobione już doświadczenia.

Od wielu lat ciągną się spory między przemysłowcami a robotnikami co do skrócenia czasu pracy. Robotnicy wysuwają hasło skrócenia czasu pracy nie tylko jako zagadnienie koniunkturalne — środek na zmniejszenie bezrobocia — ale i jako ich stałe prawo do udziału w postępie technicznym, do korzystania z dobrodziejstw wciąż rozwijającej się kultury.

Jeśli wprowadza się coraz nowe maszyny i udoskonalenia,, zapewniające ogromny wzrost i potanienie produkcji, niechże cały zwiększony w ten sposób dochód nie wpływa wyłącznie do kieszeni przedsiębiorcy, niech rozkłada się on w równej mierze na masy konsumentów i na robotników-producentów. Tym bardziej że postęp techniczny bynajmniej nie łączy się zawsze z ułatwieniem pracy robotnika, często zwiększenie tempa pracy maszyny, udoskonalenie podziału pracy zmusza robotnika do znacznie intensywniejszego wysiłku, do większej wydajności pracy. Takie jest rozumowanie robotników.

Problem skrócenia czasu pracy równocześnie z intensyfikacją produkcji ma szczególne znaczenie tam, gdzie warunki pracy są same przez się bardzo uciążliwe i gdzie ze względu na zdrowie robotnika czas pracy powinien być krótszy. Do takich prac należy zaliczyć w pierwszym rzędzie pracę górników pod ziemią.

O ile w fabrykach można poprawić warunki pracy robotnika przez: zwiększenie przestronności sal pracy, przeprowadzenie dobrej wentylacji, polepszenie warunków oświetlenia zarówno naturalnego jak i sztucznego, powiększenie liczby i wielkości okien, wprowadzenie przerw odpoczynkowych, budowę pięknych sal jadalnych itp., to w kopalniach nie wiele można stosunkowo zrobić w tym zakresie. Warunki pracy w kopalniach zależą przede wszystkim od rodzaju pokładu, od jego głębokości, co powoduje mniejsze lub większe gorąco, któremu nie zawsze skutecznie przeciwdziała dobra wentylacja, od wilgoci, grubości pokładu — przy cienkich żyłach węgla robotnik zmuszony jest do pracy stale w pozycji klęczącej, czasem nawet leżącej. Górnik przez cały dzień pracy w ciągu szeregu lat nie ogląda światła dziennego, stale będąc narażony na niebezpieczeństwo życia. Niebezpieczeństwa tego nawet, mimo najlepiej zorganizowanej akcji bezpieczeństwa pracy, nie da się całkowicie uniknąć, działają tu bowiem siły naturalne, jak wybuchy gazów, wody podziemne, powodujące obrywanie się węgla itp. Górnik, zjeżdżając do kopalni, nigdy nie wie, czy żywy wróci do domu.

Poza tym całym kompleksem naturalnych ciężkich warunków pracy, działa tu jeszcze niekiedy zła wola, lub niedbalstwo przedsiębiorcy, który, przez oszczędność nie przeprowadza niezbędnych ulepszeń i zabezpieczeń, lub stara się wykorzystać robotnika pod ziemią maksymalnie przez podnoszenie jego wydajności pracy. Wydajność pracy w kopalniach wzrasta u nas ustawicznie od szeregu lat i jest znacznie wyższa, niż w większości innych państw zagranicą.

To też nic dziwnego, że zagadnienie skrócenia czasu pracy w górnictwie wysuwa się na czoło żądań robotniczych we wszystkich państwach.

Sprawa ta była już kilkakrotnie tematem obrad międzynarodowych, uregulowanie jej bowiem równocześnie we wszystkich państwach, dobywających węgiel, ma ogromne znaczenie z punktu widzenia konkurencji eksportu węgla.

Dotychczasowe debaty międzynarodowe nie dały żadnych wyników, skróceniu bowiem czas upracy w górnictwie sprzeciwiały się państwa tak bogate w węgiel, jak np. Anglia.

W tym roku w maju sprawa ta ponownie będzie postawiona na porządku międzynarodowej specjalnie w tym celu zwołanej konferencji w Genewie

Naturalnie Polska, która już wprowadziła pierwszą próbę skrócenia czasu pracy w górnictwie, bronić będzie postulatu generalnego załatwienia tej sprawy na terenie międzynarodowym. Próba nasza jest wprawdzie dość niewielka, czas pracy pod ziemią skrócony bowiem został do 7 i pół godziny — jak dotychczas jednak w praktyce zmiana ta nie została zastosowana w stosunku do wszelkiej pracy pod ziemią, ale tylko przy t. zw. urobku, z pominięciem transportu i podszybia. Tam jednak, gdzie weszła w życie, nie odbiła się bynajmniej ujemnie na wydajności produkcji ani na dochodach przemysłu.

Mając więc już za sobą to niewielkie choćby doświadczenie, możemy je wykorzystać dla zupełnie obiektywnego traktowania problemu skrócenia czasu pracy.

J. M.

Na froncie politycznym

KLUB 11 LISTOPADA ROZSZERZA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", ugrupowanie Klubu 11 listopada w najbliższym czasie ma rozszerzyć swoją działalność organizcyjną do szeregu większych miast w Polsce. Jak wiadomo w Klubie tym poważną rolę odgrywa minister sprawiedliwości oraz szereg wyższych urzędników państw.

POSIEDZENIE OKRĘGOWEJ KOMISJI GOSPODARCZEJ STR. LUD.

W dniu 11 marca br. odbyło się w Krakowie posiedzenie okręgowej komisji gospodarczej. Na posiedzeniu tym rozpatrywano główne sprawy gospodarcze i orgainzacyjne w myśl powziętych uchwał gospodarczych na kongresie Stronnictwa Ludowego w Krakowie.

SYESS-INQUART NA CZELE NOWEGO RZĄDU

SWASTYKA NAD AUSTRIĄ

Hitler tłumaczy powody zajęcia Austrii

Od piątku do obecnych godzin rozgrywają się w Austrii wypadki o historycznej doniosłości.

Przewrót narodowo-socjalistyczny w Austrii stał się już faktem dokonanym. Wbrew wszystkim przypuszczeniom, wbrew opinii ekspertów i teoretyków politycznych wypadki udowodniły, że kanclerz Schuschnigg podejmując swą akcję skierowaną przeciw Trzeciej Rzeszy,

nie mógł liczyć praktycznie na poparcie niemieckich mas austriackich.

Hitler zdecydowanie domagał się początkowo odroczenia plebiscytu, a wreszcie ustąpienia Schuschnigga i utworzenia nowego rządu.

Nowy rząd

Pod presją niemiecką, jak donieśliśmy wczoraj w depeszach Schuschnigg podał się do dymisji, a utworzony został nowy rząd z Seyss-Inquartem jako kanclerzem na czele.

Skład nowego rządu został ogłoszony przez radio wiedeńskie w nocy z piątku na sobotę, a mianowicie:

Kanclerz dr. Seyss-Inquart, wicekanclerz — gen. Gleise-Horstenau, min. spraw zagranicznych — dr. Wilhelm Wolf, min. sprawiedliwości — dr. Faeber, min. oświaty — dr. Oswald Mendin, min. reform socjalnych — dr. Hugo Jumayer, min. rolnictwa — Kurt Reinthaler Jury, min. finansów Rudolf Neymayer, min. handlu — dr. Fischbeck, resort obrony narodowej piastuje również Seyss-Inquart.

Skład nowego rządu odczytany został przed mikrofonem ustawionym na balkonie biura turystycznego w Wiedniu.

Przemówienia nowych ministrów zebrani demonstranci przerywali okrzykami „Sieg Heil", „Heil Hitler", „Heil Seyss-Inquart".

Proklamacja kanclerza Hitlera

W sobotę o godz. 12-tej w południe wygłosił min. propagandy Rzeszy Goebbels transmitowaną przez wszystkie radiostacje niemieckie proklamację kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera do narodu niemieckiego oraz austriackiego.



KANCLERZ HITLER

W proklamacji tej na wstępie kanclerz Hitler wspomniał o historycznych zdarzeniach Austrii w roku 1866 oraz o okresie wielkiej wojny światowej w latach 1914—18.

Przechodząc następnie do omówienia wypadków w ostatnich kilku latach na terenie Austrii, Hitler twierdzi, że położenie obywateli Austrii, czujących się w głębi duszy Niemcami **wywoływało na terenie Rzeszy Niemieckiej bardzo głębokie wrażenie i współczucie.**

W ostatnich kilku latach — głosi dalej proklamacja — starał się kanclerz Hitler o ugodowe załatwienie spornych kwestyj między obu krajami **Starano się przekonywać wszelkimi sposobami tych, którzy rządzili krajem austriackim, że na dalszą metę jest to rzeczą niemożliwą i niegodną, by zwolenników idei narodowo - socjalistycznej za ich przywiązanie do tej idei prześladowano. Muszę jednak stwierdzić głosi dalej proklamacja, że w Wiedniu nie myślano o dotrzymaniu zawieranych układów.**

Na zakończenie swej proklamacji kanclerz Hitler oświadcza, że uważał się powołany do ingerowania w stosunki austriackie i zakończył:

„Od dziś rana poprzez granicę niemiecko-austriacką przechodzą oddziały armii Rzeszy. Granicę przekraczają zmotoryzowane oddziały z czołgami, S. S. i inne, przywołane przez nowy rząd wiedeński, który będzie gwarantem, że naród niemiecki w Austrii w najbliższym czasie będzie mógł swobodnie wypowiedzieć swe zdanie co do dalszych losów swego kraju.

Proklamacja kończy się wyrażeniem zadowolenia osobistego ze strony kanclerza Hitlera, że jako obywatel pochodzący z tego kraju, będzie mógł po raz pierwszy wstąpić swobodnie na swą ziemię rodzinną. Proklamacja kończy się okrzykiem

„Niech żyje narodowo - socjalistyczna Rzesza Niemiecka i niech żyje narodowo - socjalistyczna Austria niemiecka".

Proklamacja, wygłoszona przez radio-stację początkowo w języku niemieckim, powtórzona została następnie w kilku innych językach a między innymi przez kilka radiostacyj w języku polskim.

List do Mussoliniego

W piątek wieczorem tuż przed zebraniem się Wielkiej Rady Faszystowskiej, nadszedł do Mussoliniego list od Hitlera, pisany przez niego odręcznie W liście tym, posiadającym zdaniem oficjalnych kół włoskich „znaczenie dokumentu historycznego", Hitler wyjaśnił: Mussoliniemu motywy rządu niemieckiego, co do postępowania w stosunku do Austrii. Wypadki w Austrii, jak pisze Hitler, dojrzały do obecnego stadium t zn. do zajęcia tego państwa przez niemieckie siły zbrojne wskutek zarządzenia przez Schuschnigga — plebiscytu.

Mussolini

List ten odczytał Mussolini wszystkim członkom Wielkiej Rady Faszystowskiej, którzy następnie zaczęli wznosić okrzyki na cześć Niemiec, a na zakończenie w kilku przemówieniach podkreślili „lojalność przyjaźni niemieckiej wobec Włoch".

Noc w Wiedniu

Noc z piątku na sobotę upłynęła w Wiedniu względnie spokojnie. Niemal do rana gromadziły się na ulicach, szczególnie w śródmieściu, tłumy narodowych socjalistów, wiwatujących nieustannie na cześć Hitlera

O godzinie 5-tej rano przybył samolotem szef policji niemieckiej Himmler w towarzystwie głównego komendanta Heinricha, ppłk. Meissnera oraz dwóch wyższych przewódców partyjnych.

W całej Austrii dzień sobotni został ogłoszony jako dzień świąteczny i młodzież szkolna jest wolna od zajęć

Kronika tygodniowa

TEATR NIEPOTRZEBNY...

W ostatnich tygodniach teatr sosnowiecki dostarczył miejscowej prasie wiele sensacyjnych tematów do artykułów lub dowcipnych czy złośliwych felietonów. A już najgłośniejszym echem odbił się w prasie zamiar zamknięcia teatru na dwa miesiące przed przewidzianym terminem.

Oburzenie całej opinii społecznej przeciw tego rodzaju zakusom odebrania miejscowemu społeczeństwu jedynej, z jakiej w Zagłębiu można korzystać, demokratycznej rozrywki kulturalnej było niewątpliwie słuszne, chwalebne i uzasadnione.

Listy, jakie napływają w tej sprawie do redakcji, chlubnie świadczą o tym, że dla Zagłębia sprawa egzystencji teatru nie jest obojętna, że miejscowe społeczeństwo bardzo się interesuje jego losem i że moment jego likwidacji byłby głęboko odczuty przez tych, którzy już do teatru zdążyli się przyzwyczaić i uznać go jako coś nieodzownego, coś co musi uzupełnić ich poczucie kulturalnego wyżywania się.

Siedząc więc na widowni krzyczymy wraz z całą publicznością: teatru zamykać nie wolno! Krzyczymy również w stronę ratusza: nie pozwólcie panowie na zamknięcie teatru!

To byłby nasz punkt widzenia; nasze stanowisko jako tych, którzy do teatru chodzą i których kulturalna ambicja posiadania własnego teatru byłaby mocno zadraśnięta jego zamknięciem.

Teraz przejdźmy z widowni do półmroku kulis i patrzmy na całą tę sprawę z drugiej strony, tak chętnie przemilczanej we wszystkich atakach na teatr.

Ludzi do teatru nie chodzi wiele — to jeden fakt. Ceny biletów, jeśli porównamy je naprzykład z cenami biletów kinowych, lub z cenami w innych teatrach są śmiesznie niskie — to drugi fakt. Minimalne, prawie żadne subsydia — to trzecie. I jeszcze jest ostatnie, najgorsze: ciężka choroba dyrektora.

Zdawało by się, że nic prostszego, jak przyjąć jakiegoś zastępcę i sprawa załatwiona. Tak, tylko, że ten dyrektor jest jednocześnie dekoratorem i reżyserem. Więc przyjąć nowe siły. Skąd? — kiedy na to nie ma pieniędzy i nie ma czym opłacić nawet tych artystów, którzy są zakontraktowani. Wybierają oni swe pensje drobnymi, kilkuzłotowymi zaliczkami.

Dyrektor jest chory i musi wyjechać. Zorganizować więc trupę — radzą artyści — i jechać na gościnne występy.

A na to opinia publiczna: — jakże zostawić chcecie Zagłębie bez teatru?

— Ano tak — odpowiadają artyści. My też chcemy żyć.

I tak trwa ten spór, bo jeszcze nic nie jest postanowione. Odmówienie bowiem przez zarząd miejski zgody na przedterminowe zamknięcie teatru wcale zatargu nie zlikwidowało. Zaostrzyło go tylko, bo wyjazd artystów, a wiele przemawia za tym, że wyjadą, będzie jednoczesnym zerwaniem kontraktu z zarządem miasta.

Jak z tego wszystkiego wynika wytworzyła się sytuacja o głębszym, zasadniczym podłożu. To już nie są boje o taki, czy inny cięższy lub lżejszy repertuar; to nie jest zatarg o białą, czy czerwoną interpretację danej szt. To jest zatarg i walka o punkt podstawowy, który się wstydliwie przemilcza i ukrywa: czy w Zagłębiu potrzebny jest teatr; czy Zagłębie jest dość kulturalnie dojrzałe, by teatr mógł się utrzymać.

Nie można już teraz, wykręcając się sianem, kluczyć na przesłankach „gdyby" Nie można już we wróżebnym zapale mówić, że gdyby dobór sztuk był inny, że gdyby lepsi artyści, gdyby inna sala itd. itd.

Stanęliśmy przed dojrzałą do rozstrzygnięcia sprawą, przed faktem, który się od kilku lat do nas zbliżał. I w tym właśnie krytycznym momencie trzeba wziąć statystykę do ręki i zapytać: czy warto?

A jeśli statystyka powie, że warto — to wziąść się na nowo do pracy. Nie można przecież pozwalać na takie powolne konanie teatru, jakiego jesteśmy świadkami obecnie. Trzeba poszukać, gdzie tkwi błąd, gdzie tkwi zło i należy go wytępić. Trzeba znaleźć inne drogi, nowe możliwości, właściwsze sposoby w wydźwignięciu teatru ze stanu, w jakim się obecnie znajduje.

Bo już się podnoszą głosy prasy, że właściwie jest w Katowicach taki dobry teatr, Katowice są blisko — po co się męczyć i borykać?

To są głosy przykre i idące po najmniejszej linii oporu. My walczymy o teatr, który musi być i będzie chlubą całego Zagłębia!

Witold Majchrowski.

Zapraszamy do dyskusji

Zdajemy sobie sprawę, że poruszona w kronice tygodniowej sprawa teatru nie została wyczerpana. Rzuciliśmy na stół dyskusyjny zasadnicze tezy, które wymagają rozwiązania w obszernej i rzeczowej dyskusji.

W tym też celu odwołujemy się do najszerszej opinii publicznej, by wszyscy, którym dobro naszego teatru leży na sercu wypowiedzieli się na temat, jakie istnieją możliwości rozwoju teatru i jak zapewnić jego trwałą egzystencję.

Sądzimy, że apel nasz nie pozosta nie bez echa. Czekamy! (Redakcja).

O podniesienie handlu i rzemiosła

Kasa bezprocentowo-pożyczkowa w Czeladzi

W Czeladzi zawiązała się bezprocentowa kasa pożyczkowo zapomogowa, która ma na celu udzielanie pomocy, w formie kredytów drobnym kupcom i rzemieślnikom na terenie miasta.

Na organizacyjne zebranie przybyło ponad 100 osób.

Sprawozdanie z okresu wstępnej działalności złożył burmistrz Brudnicki. Kapitał zakładowy kasy wynosi 600 zł.

Dalsze przemówienia na temat celowości istnienia bezprocentowej kasy wygłosili pp.: Wróblewski, L. Kita, S. Jańczyk, inż. Ladra i Machniewski.

Stworzenie tego rodzaju placówki na terenie Czeladzi przyjęto z dużym zadowoleniem, zwłaszcza wśród kupców i rzemieślników, którzy już na początku kwietnia br. będą mogli zaciągnąć pożyczki.

Burmistrzowi Brudnickiemu za trudy poniesione przy zorganizowaniu kasy złożono na zebraniu podziękowanie przy czym wybrano zarząd z p. Karkowskim, jako prezesem na czele.

Kasa niebawem ma otrzymać subwencje z zarządu głównego w Warszawie.

Przygotowania samorządów zagłębiowskich

do rozpoczęcia robót sezonowych

Samorządy miejskie w Zagłębiu przystąpiły do opracowania planu robót, które mają być w pierwszym rzędzie wykonywane.

Rozpoczęcie robót miejskich należy się spodziewać z chwilą, gdy nastąpią pomyślniejsze warunki atmosferyczne

Magistrat w Sosnowcu w związku z uruchomieniem robót przystąpił do sporządzenia pierwszej listy robotników.

Narazie zapisanych zostało do pracy 200 robotników.

Niedawno pisaliśmy, że Fundusz pracy przydzielając Sosnowcowi 720 tysięcy zł. zastrzegł, aby suma ta zużyta została na roboty związane z przeprowadzeniem regulacji Przemszy względnie częściowo na roboty drogowe.

Prez. Kaczkowski czynił jednak starania, aby z przyznanej subwencji można było większą sumę przeznaczyć na roboty drogowe.

Ostatecznie sprawa ta została załatwiona w ten sposób, że z ogólnej sumy 720 zł. będzie miasto mogło wydatkować na drogi 320 tysięcy zł. resztę zaś na regulację Przemszy.

Drzazgi

AUTOBUSY

Bez chwalenia: w Zagłębiu mamy coraz więcej dobrych autobusów, które skutecznie rywalizują ze złymi i niewygodnymi połączeniami kolejowymi. Ostatnio przybyła naprzykład nowa linia autobusowa Sosnowiec — Będzin — Kraków, która będzie stanowić jedyną bezpośrednią linię komunikacyjną z Zagłębia do Krakowa.

Rozwój komunikacji autobusowej przynaglić winien właściwe czynniki do zrealizowania powziętej koncepcji budowy specjalnego dworca autobusowego, którego brak daje się odczuwać coraz bardziej.

Sosnowiec dorósł już chyba do tego, by mieć taki dworzec.



Wielka niespodzianka
„Expresu Zagłębia"

Przy głośniku

PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE Z ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ.

Wielką popularnością wśród słuchaczy radia cieszą się popołudniowe audycje niedzielne pod nazwą „Podwieczorek przy mikrofonie".

Dziś „Podwieczorek przy mikrofonie" nadawany będzie poraz pierwszy z Rozgłośni katowickiej. W audycji wezmą udział: Zespół smyczkowy Rozgłośni katowickiej, p. Janina Dzikowska (piosenki lekkie), „Karlik z Kocyndra" (dyktery jki i anegdoty regionalne) p. Małgorzata Sośnianka (piosenki lekkie), p. Konstanty Smarzok (ksylofon), pp. Bohdan Zamiejski i Jerzy Harald (duet fortepianowy) oraz p. Zbigniew Lipczyński (konferansierka). Początek audycji o godz. 17.

TURNIEJ W PERPIGNANO.

Dziś o godz. 19 nadaje Polskie Radio imaginacyjny reportaż z przeszłości. Będzie to obraz słuchowiskowy, nadany przez Powszechny Teatr Wyobraźni w opracowaniu Krzysztofa Gedrusa.

Z górą pięćset lat temu odbyło się zbrojne spotkanie pomiędzy Zawiszą Czarnym a Panem Aragońskim, chlubą rycerstwa zachodniego. Po przeczytaniu nowelki, napisanej na te temat przez Jeske — Choińskiego strudzony całodzenną pracą speaker radiowy miał dziwny sen: śniło mu się że wysłano go ze znanymi sprawozdawcami radiowymi z Warszawy do Perpigano, w celu zorganizowania transmisji z owego turnieju. Oto kanwa, na której zbudowano słuchowisko niedzielne.

SŁYNNI WIRTUOZI W AUDYCJI RADIOWEJ.

Dzisiejsza czwarta z rzędu audycja pt. „Słynni wirtuozi", przyniesie o godz. 19.35 płyty nagrane i naśpiewnae przez sławnych artystów. Będą to utwory klawesynowe Bacha i fortepianowe Mozarta, w wykonaniu najlepszej klawesynistki. Wandy Landowskiej; wokalne wyjątki z oper Verdiego, Belliniego i innych, śpiewane przez artystów mediolańskiej „La Scali" tenora Tito Schipa i sopranistkę Toti del Monte.

———oOo———

DOBRY HOTEL.

— Czy w tym hotelu śpi się spokojnie?

— O, bardzo dobrze. Gdym dzwonił o 7 rano z numeru cała służba spała jeszcze.

Walne zebranie członków
związku pracowników ubezpieczalni w Sosnowcu

W Domu Społecznym odbyło się przy udziale około 250 osób walne zebranie Zw. zaw. prac. instyt. ubezp. społ. w Sosnowcu. Zebraniu przewodniczył p. W. Szumbarski, asesorowali pp.: J. Neugebauer i J. Kaczyński. Na sekretarzy powołano pp. Z. Hessa i J. Zawadzkiego.

Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu związku za okres sprawozdawczy złożył długoletni prezes związku p. Zygmunt Rakieć.

Związek pracowników ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu posiada własne lokale, szereg rozbudowanych agend finansowo-samopomocowych i kulturalno-oświatowych (spółdzielnię, kasy samopomocy, biblioteka, chór, sekcje rozrywkowe itp.). Rachunek działalności związku za r. 1937 zamyka się poważną sumą 22.774.67 zł.

Na szczególną uwagę i wyróżnienie zasługują składki przeznaczone przez członków związku dla LOPP, PCK, Związku strzeleckiego, Związku rezerwistów i in. W ciągu ostatnich 7 lat na rzecz wymienionych organizacyj i inne cele społeczne ogółem zebrano od członków Związku około 190.000 zł.

Sprawozdanie finansowe złożył p. Piechota, komisji rewizyjnej p. Jędrosz.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos zarówno przedstawiciele prac. fiz., lecznictwa, jak i pracowników umysłowych, ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium i wybrano do wy w składzie następującym pp.: Zygmunt Rakieć — prezes, Kurek Franc. — I wiceprezes, Jagodziński E. — II wiceprezes, Majewski M. — sekretarz, Piechota Roman — skarbnik, Hess Zygmunt — sekcja gosp., Wejtko Józef — sekcja kult.-oświat. Czakan Alojzy — ref. fund. pośm., Obałek Franc. — przedst. prac. fiz., Krystman Aleksander — przedst. prac. ubezp. w Zawierciu, Pyndzyn Józef — sekcja społeczna. Do sądu koleżeńskiego wybrano pp.: Kaczyńskiego J., Szenka W., Łukasiewicza Miecz., Dobrowolskiego i Kurzelewskiego. Do komisji rewizyjnej pp.: Z. Nawrockiego, T. Skalskiego, M. Jędrosza i St. Kozera.



Obniżka cen
WĘDLIN I MIĘSA WIEPRZOWEGO W SOSNOWCU

Komisja cennikowa w Sosnowcu ustaliła nowe ceny mięsa wieprzowego i wędlin, a mianowicie: polędwica — 4.60 zł., szynka krajana gotowana 3.80 zł., szynka surowa 1.30 zł., baleron gotowany 3 zł., kiełbasa cytrynowa 2 zł., mortadela 2.20 zł., rollada 2.20 zł., kiełbasa krakowska 2 zł., serdelowa 2 zł., zwykła 1.70 zł., parówki 3.30 zł., serdelki 2.30 zł., kiszka pasztetowa 1.90 zł., boczek gotowany 2 zł., wędzony 1.90 zł., surowy 1.50 zł., salceson włoski 1.90 zł., swabski 1.30 zł., kiszka tatarczana lepsza 80 gr., tatarczana gorsza 70 gr., kiełbasa czarna 80 gr., szmalec biały 2 zł., szmalec szary 90 gr., rozmaitość 2—3 zł., słonina i sadło po 1.70 zł., mięso wieprzowe 1.40 zł., schab surowy 1.50 zł., żeberka z mięsem 90 gr., cynadry 1 zł., nóżki 50 gr., kości 20 gr., szynka wędzona z kością 2.40 zł., bez kości 3 zł.

Ceny te obowiązują od poniedziałku t. zn. od 14 bm.

Niestosowanie się do powyższych cen będzie karane.

——oOo——

Targi katowickie
ZNAKOMITA OKAZJA KUPIECKA.

Poważna ilość ruchliwych przedsiębiorstw i firm zgłasza eksponaty z różnych branż zajmując odpowiednie stoiska na Targach Katowickich, które w roku bieżącym odbędą się w czasie od 22 maja do 6 czerwca 1938 r.

Targi Katowickie jako największa na Śląsku rewia wyrobów i ulepszeń znacznie wzmagająca u wystawców obroty handlowe — jest doskonałym doradczym środkiem reklamy i propagandy handlowej dla wytwórców i kupiectwa.

Ponieważ jednak w ubiegłym roku znaczna ilość zgłaszających się firm pozostała bez przydziału miejsc z powodu ograniczonej powierzchni krytego metrażu, dlatego kto ma zamiar wziąć udział w 10 Targach Katowickich już obecnie powinien zgłosić się i załatwić formalności w Śląskim Towarzystwie Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach (ul. Stawowa 14. tel. 300-71), które przydziela kolejno stoiska w miarę napływających zgłoszeń.

——!!!——

Bedzie wiecei
LICEÓW OGÓLNO KSZTAŁC.

Komisja przy ministerstwie ośw. i wyzn. rel. przeprowadziła studia nad powołaniem do życia jeszcze jednego typu szkół średnich i licealnych. Jak wiadomo dotąd były utworzone tylko licea przyrodniczo-matematyczne i humanistyczne. W najbliższym czasie jest przewidziane organizowanie liceów ogólnie kształcących z kursem dwuletnim.

Na froncie pracy

Podwyżka płac robotniczych
w cementowni „Wiek" w Ogrodzieńcu

Jak się dowiadujemy, pertraktacje o podwyżkę płac w cementowni „Wiek" w Ogrodzieńcu zostały zakończone **i umowa między obu stronami podpisana została w Warszawie.**

Robotnicy zarabiający od 71 gr. wzwyż na godzinę otrzymali 9 proc. podwyżki, zarabiający poniżej 71 gr. na godzinę — 11 proc. Zarobki akordowe podwyższono o 11 proc., w kamionkach — 14 proc. Ponadto robotnicy otrzymywać będą po 5 zł. na każde dziecko uczęszczające do szkoły i 5 zł. miesięcznie tytułem świadczeń socjalnych.

Przeciętne zarobki robotnicze podwyższone zostały o 17 proc.

Z ramienia robotników pertraktacje wraz z delegatami prowadził sekretarz Staśko z Sosnowca.

Odłożenie konferencji
Z FABRYKĄ WOŹNIAKÓW

Konferencja w sprawie uregulowania płac w fabryce b-ci Woźniak w Sosnowcu, która odbyć się miała onegdaj została wobec przyjazdu dyr. Klotta odłożona na poniedziałek 14 bm.

Ożywienie
NA RYNKU ŻELAZA

W miesiącu styczniu i lutym r. b. dał się zauważyć wzrost obrotów handlowych żelazem. Wzrost ten zaznaczył się szczególnie w przedsiębiorstwach dostarczających żelazo do Centralnego Okręgu Przemysłowego.

——***——

Z Zawiercia

Komitet obchodu imienin
MARSZ. PIŁSUDSKIEGO I MARSZ. ŚMIGŁEGO - RYDZA W ZAWIERCIU.

Z inicjatywy miejscowego związku legionistów polskich i POW onegdajszego wieczoru odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obchodu dnia imienin Marszałka Piłsudskiego i Marsz. Śmigłego - Rydza.

W zebraniu udział wzięli przedstawiciele władz i organizacyj.

Obrady zagaił prezydent Kowalski, przewodniczył starosta mgr. Trznadel, w prezydium zasiedli: mgr. Manesch, dyr. Jakliczowa i S. Kuc.

W skład komitetu zostali wybrani: przewodniczący dr. Michnowski, członkowie: prez. Kowalski, wiceprez. Góralczyk, Major Maresch, dyr. Jakliczowa, ks. kan. Wajzler, dyr. Wesołowski, Kozłowska, Gubała, Laskowski i Wochtman.

Ustalono, że uroczystości odbędą się według następującego programu: W dnu im. Marsz. Śmigłego — Rydza dn. 18 bm. o godz. 10 rano odprawione zostanie nabożeństwo, wieczorem w sali Domu Ludowego TAZ, akademia okolicznościowa.

W dn. im. Marsz. Piłsudskiego o godz. 10 rano nabożeństwo, wieczorem organizacje urządzają akademię we własnym zakresie. Według wniosku przewodniczącego komitetu na akademiach tych powinny być zainicjiowane zbiórki na fundusz Obrony Narodowej.

Wiadomości bieżące

Niedz. 13 Marzec	Dziś: Nicofera Jutro: Mataldy Wschód słońca: 5,57 Zachód słońca 17,35

— **KOMITET UCZCZENIA DNIA IMIENIN.** Dnia 14 bm. o godz. 18.30 w sali rady miejskiej w Sosnowcu odbędzie się posiedzenie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, celem uczczenia dnia imienin Marszałka E. Rydza-Śmigłego i pamięci Marszałka J. Piłsudskiego.

KAŻDA CHWILA JEST CENNA.

Gdy z rana mąż śpieszy się do pracy, dzieci do szkoły, a na pani domu wiele ciąży obowiązków gospodarczych. Wtenczas to specjalnie ceni się gotową mieszankę Enrilo. która tak znacznie ułatwia przyrządzenie kawy na śniadanie. Mieszankę tę, którą kupujemy już gotową od użycia w stanie zmielonym — zagotowuje się przez trzy minuty i już mamy gotową wyśmienitą kawę, która ponadto jest tak tania.

Otwarły mu się oczy
PRZESTAŁ WIERZYĆ W HASŁA KOMUNISTYCZNE.

Podczas przeprowadzanych dochodzeń w sprawie profanacji krzyża na drodze pod Wejherowem wpadł w ręce policji ukrywający się na tamtejszym terenie znany przed kilku laty w Zagłębiu działacz komunistyczny Lucjan Wojarski. Zbiegł on swego czasu w Zagłębia. kupił w pomorskiem budkę tytoniową i ukrywał się w niej do dnia dzisiejszego. Mimo poszukiwania listami gończymi, dostał się on w ręce władz jedynie dzięki przypadkowi.

W. stanął przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i wobec stwierdzenia, iż zerwał on z komunistami, biorąc obecnie czynny udział w organizacjach i związkach legalnych, — skazany został za stare winy jedynie na sześć miesięcy więzienia, która to kara została mu darowana na zasadzie ustawy amnestyjnej.

Budujmy szkoły

Mieszkanka Piasków -- cyrkówką
Młoda dziewczyna zaangażowana do cyrku w Dreznie

Kolonia Piaski w Czeladzi ma swego rodzaju sensację. Przy ulicy Focha 9 zamieszkuje niezamożna rodzina Biernackich, których córka 16-letnia Helena (**zaangażowana została do cyrku w Dreźnie.**

Córka Biernackich jest niskiego wzrostu, ma bowiem zaledwie metr wysokości. W cyrku występować **będzie w trupie liliputów, która jak wynika z listu angażującego ją, objeżdża cały świat.**

H. Biernacka stosunkowo do swego wieku jest dobrze rozwinięta intelektualnie.

Dlatego dyrekcja cyrku przepowiada jej światową przyszłość.

Przyszła gwiazda cyrkowa czyni zabiegi o uzyskanie paszportu zagranicznego.

Zmiana rozkładu jazdy

Tramw. Elektr. Zagł. Dąbrowsk.

Z dniem 14 marca 1938 r. zostają wprowadzone następujące zmiany:

I. Tramwaj z Milowic, zamiast o godz. 06.50, będzie odchodził o godz. 06.47. Z przystanku 3-go Maja odejdzie dalej w kierunku Okrzei normalnie t. zn. o godzinie 06.56.

I. Pierwszy tramwaj z remizy w kierunku Dąbrowy Górniczej będzie odchodził o godz. 04.15, zamiast 03.56. Odjazd z Redenu 04.30, zamiast 04.05. przyjazd do Sosnowca 05.05, zamiast 04.40 i dalej już normalnie t. zn. odjazd z Sosnowca o godz. 05.09.

Biuro Ruchu
Tramw. Elektr. Zagł. Dąbr.

Rozwój L.M.K.
W ZAWIERCIU.

Onegdajszego wieczoru odbyło się pod przewodnictwem dyr. L. Kasprzyckiego walne doroczne zebranie członków miejscowego oddziału Ligi Morskiej i kolonialnej, którego zarząd pełni jednocześnie z nominacji funkcję zarządu obwodu.

Ze złożonego sprawozdania wynika ze w powiecie zawierciańskim istnieje 7 samodzielnych oddziałów, liczących ogółem 2809 członków, gdy w roku ubiegłym liczba zrzeszonych w powiecie zawierciańskim wynosiła tylko 1776.

Obroty kasowe oddziału wyniosły w roku sprawozdawczym 4453 zł., obwodu 7828 zł. Preliminarz oddziału na rok 1938 r. uchwalony został w sumie zł.35... Ponadto uchwalony został ogólny plan prac dla zarządu, który przewiduje w ciągu roku urządzenie różnych okolicznościowych imprez.

Zarząd i komisje rewizyjną pozostawiono w tym samym składzie, na miejsce ubyłych 3 członków zarządu zostali wybrani: mgr. Pilch, mgr. Wierzchowski i p. Dymecki. Pozostali również ci sami delegaci na zjazdy, z tą tylko różnicą, że w miejsce mgr. Malanowicza, który opuścił Zawiercie, został wybrany delegatem p. Bronisław Zawadzki.

Z zemsty podpalił zabudowania b. chlebodawcy
Młodociany podpalacz osadzony w zakładzie poprawczym

Przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu była dzika zemsta 14-letniego chłopca na swym chlebodawcy.

Gospodarz Piotr Gawron w Strzemieszycach (ul. Główna 185) zatrudniał u siebie chłopca Juliana Świtałę. Ponieważ chłopiec był niesforny, Gawron wydalił go ze służby.

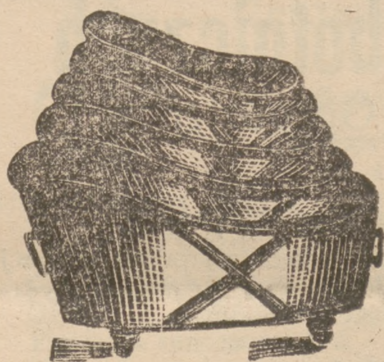
Świtała był sierotą, nie miał nawet krewnych, to też pozostał bez chleba i dachu nad głową.

Błąkał się chłopiec bezradnie po wsi i szukał zajęcia, lecz bezskutecznie. Gawron był nieugięty i z powrotem przyjąć go nie chciał.

Wówczas w umyśle chł pca obudziła się chęć wywarcia zemsty.

Wiedziony zbrodniczym instynktem Świtała podszedł w nocy pod stodołę swego byłego chlebodawcy i podpalił mu ją. Stodoła spłonęła doszczętnie, wyrządzając Gawronowi dotkliwą stratę.

Młodocianego podpalacza ujęto i osadzono w więzieniu będzińskim. Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się przeciwko niemu rozprawa. W wyniku jej Świtalę umieszczony zostanie w zakładzie wychowawczo-poprawczym.



Mecze piłkarskie w Sosnowcu

Jak podawaliśmy dziś o godz. 15 miejscowa Unia walczyć będzie z Naprzodem (Lipiny).

Przedmecz Unia II — Płomień.

O godz. 10.30 na boisku TS. Sosnowice Czeladzi KS. spotka się z Sosnowcem. Dziś na stadionie w Czeladzi rozegrany będzie mecz piłkarski między Bryniica a Solvayem z Grodźca. Początek o godz. 2.30 popol.



RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 13 marca.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transm. nabożeństwa z Wilna. Po nabożeństwie muzyka z płyt. 11.50 Reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny z Łodzi. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Jamioł nowela Henryka Sienkiewicza. 13.30 Muzyka obiadowa ze Lwowa 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Wszystkiego po trochu.. audycja dla dzieci 16.05 Koncert kameralny 16.45 Aniela i życie powieść mówiona. 17.00 Pod wieczorek przy mikrofonie z Katowic. 19.00 Teatr Wyobraźni Turniej Perpignano. 19.35 Słynni wirtuozi płyty. 20.45 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe 21.12 Precz z kobietami 22.00 Opowieść o Beethovenie. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

KATOWICE

Niedziela 13 marca.

6.15 Surmy Śląskie. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Wosenne prace na łące i pastwisku. Pogadanka. 10.50 Płyty. 13.00 Przedwojenna literatura polska Ziemi Cieszyńskiej. 1545 Od myśli do słowa od słowa do czynu. Pogadanka. 15.55 Co się chać na śląsku. 19.35 Pod znakiem sere nady koncert rozrywkowy. 20.30 Wiadomośc sportowe. 20.35 Program na jutro. 23.00 Muzyka z płyt.

——oOo——

Mecze bokserskie
W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 20 odbędą się zawody bokserskie pomiędzy Makkabią (Częstochowa) i miejscową Nordią.

Mecz odbędzie się w lokalu własnym Nordii.

O godz. 11 w kinie Patria łódzki Hakoach walczy z Makkabią. Mecz ten zapowiada się bardzo interesująco.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI
Powieść sensacyjna

(19)

— Tamtej nie widziałem, nie mogę więc sądzić — zaśmiał się pan Borodino. — Wystarcza mi jednak pańskie zapewnienie, że można by się omylić. Natura ma swe dziwactwa, których nie podejmuję się objaśnić.

— Ani ja... jak nie mam wcale pretencji do wyświetlenia natychmiast stron tajemniczych tych obu spraw, w których sąd prowadzi śledztwo.

— Jakież to dwie sprawy?

— Mówię o śmierci kobiety, której głowę rzucono w pracowni p. Vitraca i o zniknięciu Augustyny Bernier.

— Ostatnia nie wydaje mi się poważną, a gdyby nawet nią była, nie widzę, ażeby miała jakikolwiek związek z pierwszą. Zresztą bądź co bądź, racz pan powiedzieć mi, czego pan so bie ode mnie życzy.

— Przyszedłem po pana, ażeby mi pan towarzyszył do pana Francastela, sędziego śledczego.

— Jakto! więc mnie pan aresztuje?

— Nie, panie. Wsiądzie pan ze mną i z panienką synowica pańską do powozu, który mnie przywiózł i czeka przed bramą i pojedziemy do pałacu sprawiedliwości.

— Dlaczego ma jechać moja synowica?.. Chyba nie dla badania? Ona niemowa.

— Wiem o tym. Pan Dangalas powiedział mi. Ale urzędnik, który mnie przysłał, chce koniecznie ją zobaczyć.

— Alez nie może mi towarzyszyć ubrana jak teraz po grecku. Włożyła na siebie ten kostium do pozowania.

— To niech panienka zarzuci na siebie płaszcz z kapturkiem. Pojedziemy w zamkniętej karetce, a do kancelarii pana Francastela udamy się bocznymi schodami, tak że nie spotkamy nikogo.

Nie traćmy czasu, proszę pana. nowcze.

Czekają na nas... a mam rozkazy sta-Vitrac, ograniczony do roli niemej, szczególną miał minę.

Położył paletę, którą przygotowywał w chwili kiedy agent wszedł i stał przy oknie niespokojny, nie wiedząc jak się skończy ta scena.

Dotąd nie był w nią wmieszany, ale pytał się sam siebie, czy i jego nie pociągną.

Helena patrzyła na stryja i badała go oczyma. nie mogąc go inaczej wypytywać.

Rozmowa toczyła się w języku francuskim, nie rozumiała więc ani słowa

Pan Borodino zachował dobrą minę Miał postawę wyniosłą człowieka, którego niesłusznie oskarżają i który nie chce się poniżyć do tłumaczenia przed osobą podrzędną.

—Niech i tak będzie! — wyrzekł po krótkim milczeniu. — Zgadzam się panu towarzyszyć wraz z synowicą Zgadzam się, bo przypuszczam, że mógłbyś mnie pan do tego zmusić.

— Nie przybyłem sam — odparł lakonicznie policjant.

— Ustępuję więc przed siłą... zachowując sobie możność poskarżenia się przed kim należy na obchodzenie się takie z cudzoziemcem, który jest gościem we Francji i nie mógł się spodziewać podobnego traktowania.

— Powtarzam panu, że nikt nie może się uchylać od posłuszeństwa rozporządzeniu sądowemu... zarówno tu, jak i w każdym innym kraju. W pańskim zapewne mniejby zachowano grzeczności. Zresztą przypuszczam, że pan nie ma sobie nic do wyrzucenia. Tym większa jeszcze racja udać się na wezwanie legalne. pochodzące od urzędnika, który szuka tylko prawdy.

— Dosyć, mój panie — przerwał hrabia z wielką godnością.

I przemówił kilka słów po rumuńsku, czy też po grecku do synowicy która wstała i przeszła do sąsiedniego pokoju, skąd powróciła niebawem, okryta od stóp do głowy długim płaszczem jedwabnym ciemnego koloru.

To bierne posłuszeństwo zdziwiło Vitraca, a może nawet i policjanta.

Rozkazy, jakie sułtan turecki wydaje w haremie, nie są wykonywane prędzej i skrupulatniej. Podobieństwo zachodziło i w tym, że sułtan posługuje się niemymi, a Helena była także niema.

Jednakże nie pozostanie nią na zawsze, jeżeli można było wierzyć jej stryjowi, gdy Wielki Padyszach, jak mówią, każe ucinać język nieszczęsnym, których posyła ze sznurkami do panów, wypadłych z łask

Przed odzyskaniem jednak mowy, Helena teraz mogła tylko ulegać milczącą woli hrabiego Borodino.

Osobliwość ta dawała do myślenia i człowiek z policji pomyślał w duchu, że kalectwo rzeczywiste czy udane synowicy, mogło być bardzo użyteczne dla stryja.

Policjanci są zwykle wielce domyślni. Ten postanowił, nie dawać zupełnej wiary zapewnieniom dostojnego cudzoziemca, obmyślał już zasadzki, jakie mu zastawi dla przekonania się, czy kłamie w porozumieniu z Heleną.

Vitrac wiedział trochę więcej od niego o pozbawionej głowy i gdyby był chciał powiedzieć to wszystko, niezawodnie ułatwiłby niezmiernie całe zadanie.

d. c. n.

Tajemnicze strzały w lesie

do woźnego gminy Rabsztyn

Do idącego onegdaj wieczorem przez las pod Rabsztynem z pocztą, woźnego gminy Rabsztyn, Józefa Szymczyka, przystąpił jakiś osobnik i ze słowami: „Już więcej nie będziesz chodził po świecie" — strzelił do niego dwukrotnie z rewolweru.

Jedna z kul ugodziła Szymczyka w nogę, a druga przebiła czapkę—myckę i zdarła naskórek głowy, nie wyrządzając większych obrażeń.

Po przywiezieniu Szymczyka do szpitala olkuskiego, dokonano wyjęcia kuli z nogi. Stan Szymczyka nie jest groźny.

Wskutek ciemności, Szymczyk nie mógł rozpoznać strzelającego.

Nie ulega wątpliwości, że Szymczyka usiłowano zabić z zemsty, gdyż mu nic nie zrabowano.

Groźny pożar
POD JĘDRZEJOWEM

We wsi Przęsław pod Jędrzejowem powstał groźny pożar w zabudowaniach Moszka Borensztajna, który z trudem został zlikwidowany.

Ogień, który zagrażał całej wiosce, przepalił przewody elektryczne o wysokim napięciu. Przewody te spadły na ziemię, zagrażając poważnie bezpieczeństwu życia.

Zainterpelowano elektrownię skąd oświadczono, że dyżury w elektrowni pełnione są do godz. 20 i że monterzy mogą przyjść dopiero nazajutrz.

Sprawą zabezpieczenia przewodów musiała zająć się policja.

Sprawa karna
NIE UPOWAŻNIA DO ZWOLNIENIA PRACOWNIKA.

Czy pracodawca może zwolnć pracownika bez dotrzymania umowy o pracę z chwilą gdy pracownikowi wytoczona została w sądzie sprawa karna?

Na interesujące to pytanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych odpowiedział, iż samo wytoczenie sprawy karnej nie przesądza jeszcze kwestii winy pracownika i nie upoważnia pracodawcy do natychmiastowego rozwiązania umowy, jak również nie pozbawia pracownika prawa do dochodzenia roszczeń, wypływających z umowy i ustawy.

Nr. Km. 335 i 336/38.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 3-go, urzędujący przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9 z mocy art. 602—604 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie zasądzonych pretensji odbędą się w Sosnowcu pod adresami niżej wskazanymi licytacje ruchomości, a mianowicie:

1. Dnia 18 marca 1938 r. od godz. 11 m. 30 (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ulicy Pustej Nr. 24 w terminie I-m sprzedaż szafy do ubrania dębowej, stołu dębowego rozsuwanego, 4-ch krzeseł giętych, dwuch szafek nocnych dębowych, radio-odbiornika 6-lampowego, szafki pod radio, garnituru mebli salonikowych, trema z szafką w ramach dębowych i etażerki dębowej, oszacowanych na sumę zł. 1060 na zaspokojenie wierzytelności Spółdz. Banku Zagłębia.

2. Dnia 18 marca 1938 r. od godz. 12-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ulicy Szopena Nr. 9 w terminie I-m sprzedaż szafy do ubrania trema, owalnego z konsolką jasnego, radio-odbiornika 3-lampowego, otomany 3-ch siedzeniowej, zegaru w szafce wiszącej, stołu dębowego, 6 krzeseł i etażerki, oszacowanych na sumę zł. 545, na zaspokojenie wierzytelności Masy upadłości Spółdzielczego Banku Zagłębia.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądowy
(—) W. CZERWONKO.

Fabryka Wentylatorów i Maszyn
do urządzeń ogrzewczo - wentylacyjnych
„NAGRZEWNICA - WENTYLATOR"
Warszawa. ul. Chmielna 10, tel. 695-09
Wykonuje i dostarcza:
Wentylatory do różnych celów. Aparaty ogrzewczo - wentylacyjne. Suszarnie różnych materiałów. Wentylacyjne urządzenia dla celów przemysłowych i zdrowotnych.
Wizyty inżynierów i kosztorysy na żądanie.

Reklama dźwignią handu!

Kino „APOLLO" w Sielcu
DZIŚ! Po raz ostatni! DZIŚ!
Film polski pt.
Trędowata
W rol. gł.: E. BARSZCZEWSKA, BRODNIEWICZ, WĘGRZYN, STĘPOWSKI, ĆWIKLIŃSKA i inni.
Ponadto film sensacyjny p. t. „ŁÓDŹ PODWODNA Nr. 9"
Początek o 2.30, ostatni o 8.30. Bilety od 25 groszy.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl par. 63 Rozp. Rady Min. z dnia 21.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. P. R. Nr. 62 poz. 580) 1 Urząd Skarbowy w Sosnowcu podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności 1 Urzędu Skarbowego w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż licytacyjna ruchomości u niżej wymienionych płatników w następujących terminach:

1) Wróblewscy Antoni i Felicja w lokalu, przy ul. Miłej 2 w Sosnowcu, dnia 15.3.1938 r. o godz. 12 w I-ym terminie, lub w wypadku nie dojścia licytacji do skutku w II-gim terminie 18.3.38 r. o g. 12-ej. — Kredens pokojowy dębowy żółty. maszyna do szycia firmy Singer, radioaparat 3-lampowy bez firmy 23×40. kredens stylowy, ciemny dębowy. Ogólnej wartości zł. 1.330.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed wykazanymi terminami.

2) Pawlika Brunona i Tiplt Julia w lokalu. przy ul. Robotniczej 1 w Sosnowcu, w dniu 1.4.1938 o godz. 12 ej, jako w pierwszym terminie, lub w wypadku niedojścia licytacji do skutku w dniu 6.4.38 r. jako w II-term. o godz. 12-ej. Kredens pokojowy. ciemny, dębowy. lustro w ramie ciemnej, duże. aparat radiowy 3—lampowy, 4) biblioteka ciemno dębowa. zegar szafkowy. oszklony (ntyk), stoliczek mosiężny z 11 filiżankami mosiężnymi. oraz czajnik mosiężny. Stolik do kart ciemny, dębowy, szafa orzechowa. ciemna o 2-drzwiach. bieliźniarka orzechowa. ciemna. Ogólnej wartości zł. 700.

3) Osłońskiego Józefa — w lokalu przy ul Kaliska 11 b. w Sosnowcu w dniu 17.3.38 r. o godz. 12-ej. jako w I-szym terminie, w wypadku niedojścia licytacji do skutku. w dniu 21.3.38. o godz. 12-ej, jako w II-gim terminie. — 1) Pianino firmy — Fibigier — kolor ciemny, (nowe, 2) kredens debowy. stylowy. kolor ciemny (nowy). Ogólnej wartości zł 2.050

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed wyznaczonym terminem.

Naczelnik Urzędu
(— R. Gomóliński.

KINO „EDEN"
Dziś rewelacyjna premiera!
FREDRIC MARCH i FRANCISZKA GAAL
wspaniała para aktorów w filmie reż. Cecila B. de Millea
KORSARZE
Początek I seansu o godz. 17.30, w niedziele o godz. 15.30.

Czy jesteś członkiem LOPP.

Wyroby nasze zadowolą najwybredniejszych smakoszy
Ciastkarnia „ROMA"
Sosnowiec, Orla tel. 625-21

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

DŁUGOLETNIE koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 39. Krój najnowszy. Zapisy codziennie. Kończącym świadectwa prawne.

ZAWODOWE Żeńskie kursy kroju, szycia, modelowania, bieliźniarstwa Natalii Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. telefon 62498, przyjmują zapisy. Kończącym świadectwa prawne.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia i modelowania wyuczają nowym systemem Marii Nowakówny, Sosnowiec Małachowskiego 5-a.

LOKALE

DO wynajęcia pokój umeblowany używalność łazienki. Sosnowiec, Leszno 1b. parter.

POKÓJ do wynajęcia Sosnowiec, Leszno 4 I piętro.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią drugie piętro. Mazowiecka 12. Sosnowiec.

6-CIO pokojowe z wygodami i trzy pokoje. pokój służbowy łazienka, przedpokoje do wynajęcia. Warszawska 6, Warsztat kilimiarski do sprzedania.

SKLEPY w centrum miasta do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 31.

SKLEP oraz lokal przemysłowy na składy, pracownie do wynajęcia. Piłsudskiego 56.

DWA mieszkania do wynajęcia: 2 pokoje z kuchnią z przedpokojem, 1 pokój z kuchnią blisko przystanku tramwajowego. Sosnowiec, ul. Wysoka 34. Wiadomość na miejscu w godzinach 14—15.

WYNAJMĘ budki. jatki. nadające się na warsztaty. Bazar Bystrzonowskiego Sosnowiec. Modrzejowska 30.

MIESZKANIA i sklepy najpiękniejsze od wynajęcia Biuro Zleceń „ORZ" Kilińskiego 1. Służące uczciwe potrzebne.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Gołonóg. Parkowa 9-a przy dworcu.

POKÓJ umeblowany duży przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Miła 5—12

PRZYJMĘ na mieszkanie dwuch lub jednego Pana. ul. Racławicka 4 m. 7.

POSADY I PRACE

MŁODA inteligentna panienka poszukuje pracy biurowej lub sklepowej. Łaskawe zgłoszenia pod „Miejscowość obojętna" „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na małe sztuki. Psary. Szosowa 12 (koło Będzina). B. Dziedzic.

PANIENKA młoda energiczna obeznana wszechstronnie w handlu poszukuje zajęcia sklepowej lub bufetowej. Zgłoszenia kierować: Częstochowa, „Renoma" pod „Sklepowa".

KRESOWIANKA samotna znająca się dobrze na gospodarstwie i kuchni poszukuje posady gospodyni kasjerki sklepowej pielęgniarki wychowawczyni lub do pensjonatu. Zgłoszenia kierować. Częstochowa „Renoma" pod „Kresowianka".

POTRZEBNY fachowiec i chłopiec do warsztatu rowerowego. Dąbrowa. Narutowicza 36. Chejdysz.

POTRZEBNY czeladnik i podręczny krawiecki od zaraz Sosnowiec Chmielna 16.

POTRZEBNA lepsza dziewczyna, umiejąca nieźle gotować. czysta, skromna. uczciwa, chętna do samotnego lekarza. Pożądana szkoła gospodarcza. Szczegółowe oferty Skała pod Ojcowem, Ojcowska 32.

SKLEPOWA wędliniarska rutynowana potrzebna „Marsówka" Sosnowiec Orla 18.

MANIKURZYSTKA pierwszorzędna potrzebna zaraz. Sosnowiec. Modrzejowska 5 Zakład fryzjerski (w podwórzu).

POTRZEBNI czeladnicy szewscy na roboty męskie. damskie i średniaki. Sosnowiec. Małachowskiego 32. Kaczmarczyk.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki od zaraz. Grodziec, Narutowicza 31, Władysław Kędziora.

POTRZEBNY czeladnik szewski na damską robotę. Sosnowiec. Kaliska 22.

POTRZEBNY zdolny podręczny szewski. Sosnowiec, Szczodra Nr. 5.

POTRZEBNI dwaj czeladnicy szewscy. Dąbrowa. Narutowicza 39. Niechciał.

Dobra gospodyni oszczędzą bieliznę prasując żelazkiem elektrycznym.
Od 15.2.—15.3. br. dodajemy do każdego nabytego u nas żelazka premię w postaci pledu.
Cena złotych 17.-
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S.A.

EKSPEDIENTKA branży galanteryjnej potrzebna zaraz z kaucją 300 zł. Wiadomość Expres Zagłębia Sosnowiec.

CHŁOPCA do nauki ślusarstwa przyjmę. Będzin. Kościuszki 20 w podwórzu.

CHŁOPCY zamiejscowi 17—18 lat potrzebni do pomocy. Utrzymanie na miejscu. Wiadomość w administracji.

ONDULATORKA manicurzystka siła dobra potrzebna. Zakład fryzjerski Będzin Małachowskiego 14.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński
Sosnowiec. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26, telefon 61882 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane i t. p.

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont". Katowice. Dworcowa 18.

WAPNO
budowlane w bryłach pierwszego gatunku o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Czeladź. telefon 62750.

Najlepsze nasiona
B. Hozakowskiego poleca Kwiaciarnia „Wiosna" Będzin. Małachowskiego 56.

OKAZYJNIE
kozetki, tapczany. otomany. fotele kanadyjskie, materace można nabyć tanio w Zakładzie tapicerskim J. Malinowskiego Sosnowiec. Mariacka 7

stara w śródmieściu Sosnowca, Towarowa 10 do sprzedania.

DO sprzedania wóz nr. 6 mało używany Sosnowiec, Okrzei 48. Sikorski.

SKLEP spożywczy zaprowadzony w Mysłowicach. czynsz 30 zł. sprzedam zaraz Oferty do „Expresu Zagłębia" pod „Sklep".

MEBLE
na raty gotowe. obstalunkowe, OTOMANY. tapczany, materace, kozetki. fotele. Ceny niskie. J. Tomczyk. Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63105. Firma egzystuje od 1910 roku. Ostrzeżenie: Filii na Nowopogońskiej nie posiadam.

SPRZEDAM prasę ręczną, śrubową gwint czterech chodowy 75 mm. gruba i sztance ekscentryczna. Dąbrowa Górn. Legionów 74 Szlachta.

PLAC BUDOWLANY w dobrym położeniu w Bystrej Koło Bielska okazyjnie do sprzedania, względnie zamiana na samochód osobowy w dobrym stanie. Oferty pod F. Auto Elektro Katowice. ul. Starowiejska 3. Telef. 32.809.

OKAZJA!
Motocykl B. M. W. z przyczepką w bardzo dobrym stanie tanio do sprzedania.

NASIONA najlepsze selekcyjne, oraz na wozy sztuczne rafa itp. kupisz tanio L. Golberg S-wie Sosnowiec Modrzejowska 14.

KUPIĘ kierat do wyrabiania cegły w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować do administracji Expresu pod „Kierat".

HARMONIE Kupisa stolikową sprzedam okazyjnie. Gołonóg. Podlesie 37, Zygiert.

SZCZENIĘTA Cocker-Spaniel po rodzicach wysokiej krwi sprzedam. Od zł. 40. Sosnowiec Piłsudskiego 90-I piętro.

NOWY dom w Gołonogu 10 minut od stacji. trzypokojowy spiżarka, łąka razem w objętości sto prętów za 4.500 zł, wpłaty 3000 zł. resztę na dogodnych warunkach Klose Ruda Śląska Peowiaków 6.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania od zaraz restauracja z wyszynkiem wódek w Czeladzi. Wiadomość w Sosnowcu. Bar Cieszyński vis a vis dworca.

SPRZEDAM dom z ogrodem oraz 2 place w miejscowości letniskowej Bukowno obok stacji wiadomość Sosnowiec Smolna 8 m. 2.

MEBLE stylowe nowoczesne posiada na składzie: sypialnie. jadalnie itd. wyrób własny. Sosnowiec, Sobieskiego 42-a Świderski i Trepka.

SPRZEDAM urządzenie sklepowe Staszyc Nowy 3 Dąbrowa — Górnicza.

JAMNIKI rasowe angielskie 6-tygodniowe do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec Reymonta 10 m. 1.

SZAFA, łóżka. kredens pokojowy, stół patefon sprzedam. Sosnowiec. Floriańska 11 m. 41.

Z POWODU wyjazdu sprzedam tanio mało używane radio czterolampowe sieciowe. Warszawska 10 m. 41.

KREDENS pokojowy. stół rozsuwany tremo, 6 krzeseł. maszynę mereszkarską, drzewo budowlane, sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 6. Hadra.

HARMONIE hromatyczne, pianowe stolikowe. skrzypce, mandoliny sprzedaje, reperuje. Sosnowiec, 1 Maja 12-a. Rutkowski.

OKAZJA
Drzewo budowlane, belki. deski, słupy sprzedam tanio. Wiadomość kopalnia Helena obok Niwki. Obejrzeć można w niedzielę, termin do 14 marca.

ZGUBIONE DOKUMENTY

JADWIDZE CHEJDYSZ skradziono dowód osobisty wydany przez magistrat m. Dąbrowy Górniczej.

BAZIENKO Franciszek zgubił legitymację Nr. 4719602, wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Sosnowcu.

EDWARD THAL zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydana przez 3 pułk ułanów w Tarnowskich Górach.

MATEUSZOWI KUCI skradziono weksel in blanko na 200 zł. wystawca Michał Michalita.

RÓŻNE

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franciszek Czorsz. Dąbrowa. 3-go Maja 15 wykonuje pomiary gruntów, plany.

8 TYSIĘCY złotych pożyczki na dobry procent poszukuję. Wiadomość w administracji.

BIURO Pośrednictwa Pracy Dąbrowa. Okrzei 11 a poleca: personel handlowy. pomocnice domowe, kucharki, poszukuje: pokoju umeblowanego, sprzeda: sklep—warsztat rzeźniczy, dom na prowincji.

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia zegarmistrzowsko - jubilerska najstarsza w Zagłębiu przyjmuje wszelkie reperacje, przeróbki. Sosnowiec, 1-go Maja 12 a, Rutkowski.

DNIA 27 lutego w pociągu przychodzącym z Tunelu do Będzina 19.21 zostawiłam karton opakowany w brązowy papier z napisem Kielce, zawierający garderobę damską i bombonierę. Znalazcę po raz drugi upraszam o zwrot pod adresem P. Unger, Będzin, Kołłątaja 3 za wysokim wynagrodzeniem pieniężnym.

UWAGA! Niniejszym podaje się do łaskawej wiadomości Sz. Pań, że akuszerka - pielęgniarka mająca długoletnią praktykę przeprowadziła się z ul. 1-go Maja na ul. Moniuszki 27 (róg Wysokiej) Polecając się nadal łaskawym względom Sz. Pań pozostaję z poważaniem H. Iwańska, akuszerka-pielęgniarka.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.

Wojna w „półświatku" artystycznym

Czy analfabetki mogą śpiewać pieśni ludowe

Wielkie oburzenie zapanowało nagle wśród gwiazdeczek kabaretowych w Białogrodzie, gdzie policja wydała niespodziewanie zarządzenie, aby wszystkie tancerki i śpiewaczki w nocnych lokalach stanęły przed specjalną komisją w celu zdania egzaminu ze swych uzdolnień artystycznych i odpowiedniej umiejętności zachowania się.

Belgrad posiada artystek nadspodziewanie dużo. Są to przeważnie cyganki, śpiewające narodowe pieśni serbskie. **Nie posiadają one prawie żadnego wykształcenia.**

Większość z nich nie umie nawet czytać nut, tym nie mniej niektóre z nich zdobyły sobie sławę i uchodzą za prawdziwe artystki. Są to jednak wyjątki, gdyż znaczna większość nie odznacza się ani odpowiednim głosem ani obejściem i stanowi prawdziwą plagę nocną stolicy.

Z chwilą, gdy policja przystąpiła do unormowania stosunków w tej dziedzinie, śpiewaczki zaprotestowały, twierdząc, że umiejętność śpiewania pieśni narodowych jest specjalnością, której ocena nie leży w kompetencji krytyków muzycznych, lecz samej publiczności. Po stronie protestujących śpiewaczek stanęły zespoły kapeli cygańskich.

W ten sposób ku wielkiej uciesze publiczności białogrodzkiej wybuchła „wojna" pomiędzy miejscową policją, zespołami orkiestrowymi i śpiewaczkami.

Publiczność śledzi przebieg tej „wojny" z nadzwyczajnym zainteresowaniem.

Dobry żart

Gąbki czyści się kładąc je na jakiś czas do zimnej wody. Potem wyciska się gąbkę i kładzie do wody, do której dodano cytryny. Wyciska się gąbkę, wkońcu płucze i suszy na powietrzu.

Szczotek nie należy nigdy stawiać na szczecinie, gdyż ta zagina się wtedy i łamie. Po użyciu należy szczotki wyczyścić ostrą szczotką i powiesić na haku.

——oOo——



SZCZYT GOŚCINNOŚCI.

Wśród gestów gościnności, jakie notuje historia, najwspanialszym był zapewne rozkaz sułtana Abdula Hamida, który wybudował w Hereke w 1898 wspaniały pałac, aby w nim przyjąć cesarza Wilhelma II, udającego się do Palestyny.

Przyjęcie w pałacu specjalnie na ten cel zbudowanym trwało tylko trzy godziny, od tego zaś czasu pałac ten nigdy do innego celu nie był używany.

——oOo——

GUMA TWARDSZA OD STALI.

Nowoczesna technika doprowadziła gumę do wytrzymałości przewyższającej wytrwałość stali. Można także wyrabiać gumę bezbarwną i przezroczystą jak szkło.

Ostatnio wyprodukowano w Ameryce pancerze na kable podmorskie z gumy specjalnie hartowanej, która okazała się kilkakrotnie trwalszą od stali używanej poprzednio do tego samego celu.

Budowa szkoły w Myszkowie

na placu ofiarowanym przez firmę b-ci Bauerertz

Najpoważniejszą sprawą, o której bardzo wiele mówi się ostatnio w Myszkowie powiatu zawierciańskiego, jest budowa szkoły powszechnej.

Około tej sprawy krzątają się Myszków od paru lat, powstał nawet swego czasu gminy komitet budowy szkoły, **który spowodu braku funduszów nie mógł jakoś tej sprawy z miejsca ruszyć.**

Nareszcie jednak sprawa ta pchnięta została daleko naprzód, o czym sam się przekonałem, jadąc ostatnio szosą do Myszkowa od strony Częstochowy.

Przy szosie tej naprzeciwko gmachu szpitala sejmiku widnieje stosunkowo duży plac (około 2 morgi), na który zwozi się kamienie i cegłę.

Dookoła placu poustawianych jest kilka dużych tablic, głoszących, że dobro i mienie publiczne oddaje się pod opiekę społeczeństwa.

Natomiast w miejscu frontowym tego placu postawiona jest duża tablica z napisem: „Budowa szkoły powszechnej przez Sp. Akc. Steinhagen i Saenger w Myszkowie".

Chcąc zapoznać się bliżej sprawą budowy szkoły udałem się do najbardziej miarodajnego źródła w Myszkowie.

Okazuje się, że nie buduje się ta szkoła dla firmy Steinhagen, chociaż ją ta firma buduje, a będzie to gmina szkoła powszechna do budowy której wzięto się nawet ze strony dość praktycznej, gdyż komitet nie posiada na ten cel żadnych funduszów.

Przede wszystkim plac wartości kilku tysięcy złotych o przestrzeni 1 ha ofiarowała pod budowę tej szkoły zupełnie bezinteresownie firma „Braci Bauerertz".

Ponieważ gmina nie posiada pieniędzy, przeto postanowiła jej tu przyjść z pomocą firma Steinhagen i Saenger.

Firma ta postanowiła przystąpić do budowy szkoły własnymi środkami i poprowadzić budowę do sumy 100.000 złotych

Nie znaczy to, aby firma ta tych 100.000 zł. włożyła ofiarą na rzecz gminy, albowiem sprawa ta na mocy uchwał rady gminnej i porozumienia zarządu gminnego z dyrekcją tej fabryki przedstawia się następująco:

Za wyłożone na budowę szkoły 100.000 złotych firma Steinhagen zwolniona będzie przez 10 lat od podatku gminnego na rzecz budowy szkół powszechnych.

Następnie firma Steinhagen prowadzić będzie budowę tylko do sumy 100.000 złotych.

O resztę pieniędzy martwić się musi gmina i komitet budowy, który obecnie według oświadczeń firmy S. S. nie może się absolutnie wtrącać do budowy, sprawdzić tylko może przedłożone mu rachunki. Z powyższego widać, że sprawa budowy szkoły przedstawia się inaczej, aniżeli by to wynikało z napisu na tablicy, postawionej na placu budowy.

Okazuje się bowiem, że buduje się powszechną szkołę gminną i budynek ten będzie w przyszłości stanowił własność zarządu gminnego a buduje tylko firma Steinhagen.

Możnaby więc też przy tym na owej tablicy zaznaczyć, że budowę prowadzi się na placu ofiarowanym bezinteresownie przez firmę „Braci Bauerertz". Nie byłoby wówczas żadnych niedomówień.

T. Z.



REWIA ARTYSTÓW PARYSKICH

W związku z zapowiedzianą na dzień 16-go marca wielką rewią artystów paryskich, która będzie połączona z wyszukanymi atrakcjami, już obecnie odbywają się próby i prace przygotowawcze.

Na zdjęciu — jedna z artystek z małym kwiatkiem na ręku, z którym wspólnie wystąpi podczas rewii.

O której ci ludzie

właściwie umierają

Generał Wilhelm Keitel, który niedawno mianowany został przez kanclerza Rzeszy naczelnym wodzem armii, uchodzi za człowieka najbardziej niemuzykalnego w całym kraju.

Złośliwi twierdzą, że nie potrafi odróżnić hymnu narodowego od modnego slow-foxa.

Pewnego dnia obecny był (z obowiązku) na przedstawieniu „Tristana i Izoldy", które zaszczycili swoją obecnością niemal wszyscy dygnitarze trzeciej Rzeszy. Obok Keitela siedział jakiś generał, który bardzo głośno wyrażał swój zachwyt dla wagnerowskiego arcydzieła. Kiedy zwrócił się do Keitela z zapytaniem:

„Czy to nie jest wspaniałe?" — generał w odpowiedzi wyjął zegarek i z kolei zadał pytanie: „O której ci ludzie właściwie umierają?"

Japońska delikatność

Jak wiadomo, Japończycy odznaczają się wielką delikatnością uczuć w życiu prywatnym i gotowi są o byle co robić harakiri. Subtelność ta nie ogranicza się tylko do sfer wyższych, bowiem nawet japońscy fryzjerzy, kelnerzy itd. nie przyjmują nigdy napiwków o ile nie znajdują się one w zamkniętej kopercie.

Przyjęcie „gołych" pieniędzy było by uważane za uwłaczające godności osobistej, to też zawsze używa się do tego celu specjalnie wyrabianych małych kopert.

Sprawy kobiece

Praca i wypoczynek

Kobiety pracujące zawodowo bardzo często po powrocie do domu zamiast wypocząć muszą zająć się gotowaniem, porządkami domowymi i gospodarstwem. Jednak pomimo najcięższych warunków życiowych każda kulturalna kobieta powinna poświęcić minimum jedną godzinę dla siebie, aby osiągnąć zdrowie i zachować na czas dłuższy swój estetyczny wygląd. Kobieta - żona i kobieta - matka powinny zrozumieć, że zaniedbanie w ubraniu i wyglądzie zewnętrznym odbija się na całym ich usposobieniu psychicznym i przynosi tym szkodę całemu otoczeniu. Zaniedbanie u tych kobiet „nie myślących o sobie" bywa przyczyną późniejszych tragedii.

Jak powinien więc wyglądać racjonalnie rozplanowany dzień kobiety pracującej w domu lub poza domem.

Kobieta w lepszych warunkach życiowych powinna wstawać między godziną 8—9 rano, pracująca poza domem między godz. 6.30—7.30 rano. Ilość godzin snu kierować samopoczuciem.

Po wstaniu wypłukać usta, przewietrzyć pokój, odbyć normalną gimnastykę, oraz zrobić pierwszą część zabiegów toaletowych polegających na umyciu całego tułowia, zębów itd. Następnie wykonać masaż, zaś osoby silniejsze fizycznie — automasaż. Po masażu należy przez kilka minut wypocząć.

Następnie przystąpić należy do drugiej części zabiegów toaletowych polegających na myciu i masażu twarzy, oraz pielęgnacji poszczególnych części ciała. Jest to w szczególności szczotkowanie włosów, natrysk, biustu, oczyszczanie paznokci itd. oraz zabieg kosmetyczny, które zakończają codzienną toaletę poranną. Wszystkie zabiegi toaletowe należy wykonywać w miarę możności nago, aby ułatwić dostęp powietrza do skóry.

Potem należy przystąpić do spożycia śniadania, którego nie należy spożywać w łóżku. Jadłospis śniadania powinien składać się z potraw dietetycznych, odpowiednio zgrupowanych w zależności od tego czy się chce schudnąć czy też utyć.

Po śniadaniu krótki spacer na świeżem powietrzu, dla kobiet pracujących po za domem ograniczony do pieszego pójścia do biura. Panie nie pracujące zawodowo zastąpić mogą spacer sportem lub kąpielą powietrzno słoneczną.

Obiad najlepiej spożywać między godziną 1—2 popołudniu. Panie pracujące zawodowo i nie mogące jadać obiadów w wymienionej porze winny jednak bacznie przestrzegać, aby jadłospis ich ułożony był według przepisów racjonalnej dietetyki. Jedzenie dietetyczne nie jest bowiem wcale droższe od zwykłego, za to o wiele zdrowsze i łatwiej strawne.

Po obiedzie dla osób słabszych wskazany jest lekki wypoczynek w pozycji leżącej przez 1 godzinę, dla osób silniejszych zaś mały spacer na świeżem powietrzu. U osób nie pracujących zawodowo lub nie zmuszonych koniecznymi obowiązkami do ustalonego trybu życia, po wypoczynku lub spacerze popołudniowym powinna nastąpić praca nie męcząca, kilkagodzinna.

Kolację należy w miarę możności spożywać o godz. 7 wieczorem. Powinna ona składać się z jarzyn, nabiału i owoców. Po kolacji wskazana jest rozrywka, w postaci koncertu, teatru, zebrania towarzyskiego, zajmującej lektury itd.

Wieczorem około godziny 10.30 należy rozpocząć zabiegi toaletowe. Obejmować one powinny parominutową gimnastykę, całkowite zmywanie ciała, ewentualnie kąpiel letnią, oraz pielęgnację poszczególnych części ciała. Płukanie jamy ustnej, szczotkowanie włosów oraz racjonalne zabiegi kosmetyczne powinny zakończyć dzień kobiety dbającej o siebie i swój wygląd zewnętrzny.

Przed zaśnięciem (najlepiej około godz. 11-ej wieczorem) każda świadoma kobieta powinna sugestionować się jak najbardziej optymistycznymi myślami, aby tworzyć jak najlepszy nastrój psychiczny, sprzyjający dobremu wypoczynkowi. Wpływa to niezwykle na dobre samopoczucie i podnosi zdrowie oraz urodę każdej kobiety.

Dr. J. Świtalska

Laboratorium dr. Świtalskiej w Warszawie udziela za naszym pośrednictwem wszelkich porad kosmetycznych. Czytelniczki „Expresu Zagłębia" zechcą pytania z tej dziedziny kierować pod adresem naszej redakcji.

Umarli ratują żywych
Sensacyjne zdobycze medycyny

W ostatnich latach medycyna odkryła nową dziedzinę terapii — która z każdym rokiem daje coraz lepsze rezultaty. Chodzi tu nie o mniej ani o więcej — jak przeszczepianie organów lub ich części z człowieka zmarłego ludziom żywym.

Jak wykazały szczegółowe badania lekarskie po śmierci człowieka poszczególne części i składniki jego organizmu zachowują jeszcze przez pewien czas swoją siłę żywotną.

I tak mózg „żyje" jeszcze 10 minut po śmierci — mięsień sercowy 20 minut, oczy 30 minut, mięśnie ramion i nóg 4 godziny, ciałka krwi 18 godzin, kości 3 dni, skóra 5 dni.

Szczególnie cenną dla medycyny jest kwestia zachowania żywotności ciałek krwistych 18 godzin po śmierci. Ostatnie doświadczenia, prowadzone w laboratoriach medycznych pozwoliły na wynalezienie sposobu, dzięki któremu krew z organizmu martwego można przechowywać w stanie żywotnym znacznie dłużej.

Wiele szpitali wykorzystując ten nowy sposób, posiada już obecnie znaczne ilości krwi zapasowej, przeznaczonej do transfuzji, a wyciągniętej z żył zmarłych ludzi.

Szerokie możliwości w dziedzinie zachowania żywych przez transfuzję krwi z nieboszczyków lub przeszczepianie ich organów, zawdzięczamy doświadczeniom lekarzy amerykańskich, którzy stwierdzili m. in. także, że nerki i wątroba ludzi zmarłych mogą w pierwszych godzinach po zgonie być przeszczepione ludziom żywym cierpiącym na schorzenia tych organów.

Bić, czy nie bić?
Co mówi Shaw o chłoście

Aktualna obecnie jest w Polsce poruszana nawet w Sejmie sprawa chłosty. Przeczytajmy co na ten temat mówi G. B. Shaw:

B. G. Shaw zwrócił się do prasy angielskiej z listem otwartym, w którym wypowiada swoje poglądy na karę chłosty, zastosowaną do kilku młodzieńców z dobrych rodzin, oskarżonych o napad rabunkowy na sklep jubilerski.:

„Chwilowy ból przestępcy nie odgrywa wielkiej roli i nie ma większego znaczenia w porównaniu z zachętą i zadowoleniem, jakie odczuwają nasi sadyści i flagelanci, którzy asystowali by chętnie przy wykonaniu wyroku".

W zakończeniu Shaw wypowiada się za porzuceniem kary chłosty, która jak twierdzi, „nie przysparza Anglii i jej obyczajom dobrej reputacji."

Szpalta humoru

Podobno Kiepura oświadczył w wywiadzie dziennikarskim w Ameryce:

— Śpiewałem już w „Metropolitan" teraz jeszcze mojem marzeniem jest śpiewać w metro paryskiem

* * *

W czasie strajku opery 130 firm dożywiało strajkujących. Po zakończeniu strajku — jeden z członków orkiestry, woła:

— No, dobrze, ale co teraz będziemy jedli?

——iiii——



„Powinieneś wreszcie powiedzieć twojej żonie, kto jest tutaj panem!"

„Ach... to ona już dawno wie!"

——iiii——

Kiepura jedzie przez ulice Nowego Jorku. Spogląda na drapacze chmur i w pewnym momencie wzdycha:

— Szkoda, że nie urodziłem się człowiekiem - muchą!

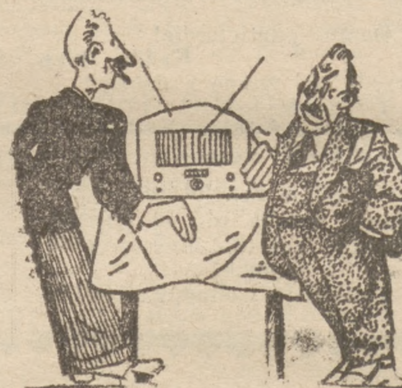
* * *

Wiktor Biegański obchodzi jubileusz. Wygląda niezwykle młodo. Ktoś więc wyraża wątpliwość:

— Czy mistrz napewno się nie mylił w obliczaniu swych lat pracy artystycznej?

— No — lata, przepracowane we filmie liczę podwójnie...

——(O)——



NOWE RADIO.

„Ale pański aparat gwiżdże i świszczy!"

„To są właśnie wyspy kanaryjskie."

——:O:——

Stalin jest bardzo podobny do cara Iwana. Też „zaiwania" swych poddanych.

* * *

— Wiesz, Hoover przyjeżdża do Polski..

— Aha, pewnie będzie organizował dożywianie opery.

——***——



„Pobraliśmy się tylko dlatego, że żona moja była zupełnie inna od wszystkich moich znajomych kobiet".

„A na czym polegała różnica?"

„Była jedyną, która chciała wyjść za mnie!"